

PRZEGLĄD PEDAGOGICZNY SPRAWY TOWARZYSTWA

NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH
WYCHODZĄ W KAŻDĄ SOBOTĘ.

Nr 17/II.

Warszawa, 13 maja 1922 r.

R. XLI (6)

Prenumerata miesięczna Mk. 120.

Cena jednego numeru Mk. 40.

Członkowie T. N. S. W. otrzymują „Przegląd Pedagogiczny” bezpłatnie.

TREŚĆ: Odpowiedź Krakowskiego Okręgu T. N. S. W. na kwestjonariusz
Zjazd dyrektorów gimnazjów i seminarjów Okręgu przemyskiego
Walne Zgromadzenie T. N. S. W. w Łodzi
Kronika Towarzystwa
Z żałobnej karty
Z tygodnia
Prasa o samobójstwach wśród młodzieży
Zawiadomienie
Od Redakcji

OGŁOSZENIA:

$\frac{1}{1}$ str. Mk 40.000

$\frac{1}{2}$ str. Mk 20.000

$\frac{1}{4}$ str. Mk 10.000

Adres Redakcji i

Administracji:

Warszawa, ul. Bracka 18

Tel. 76-60.

R-k w P.K.O. 2078

ODPOWIEDŹ KRAKOWSKIEGO OKRĘGU T. N. S. W. na kwestjonariusz w sprawie praktyk kościelnych, stosowanych w szkołach średnich

Krakowski Okrąg T. N. S. W. pochwała inicjatywę Zarządu T. N. S. W., że sprawę praktyk religijnych, która ma w szkole tak doniosłe znaczenie wychowawcze, poruszył w ramach organizacji, złożonej z nauczycieli-wychowawców i księży prefektów, gdyż uważa za potrzebne i pożyteczne zarówno zaznajomienie się nauczycielstwa ze stanem obecnym tak doniosłej w zakresie wychowawczym sprawy, która może jest w różnych częściach Państwa Polskiego, złożonego z dawnych dzielnic, różnie pojmowana i traktowana, jak i ujednostajnienie przez powołane do tego czynniki sprawy wykonywania praktyk kościelnych w szkole średniej w całym Państwie Polskiem.

Krakowski Okrąg T. N. S. W. obejmuje 17 Kół, z których 10 nadesłało odpowiedzi szczegółowo wyczerpujące wszystkie

pytania kwestjonariusza, 5 Kół nadesłało odpowiedzi ogólnikowo, 2 zaś Koła nie udzieliły żadnej odpowiedzi.

Pytania I i II kwestjonariusza traktują wszystkie niemal Koła równorzędnie, łącząc stanowisko religijne i wychowawcze w jeden zgodny system, wzajemnie się dopełniający. Otóż wszystkie Koła opowiedziały się zgodnie za zatrzymaniem dotychczasowego przymusu takich praktyk kościelnych, jak: nabożeństwo, egzorty i rekolekcje, natomiast 3 Koła oświadczyły się przeciw przymusowi przystępowania uczniów do Spowiedzi i Komunii św.

Pytanie III: W sprawie obowiązkowego brania udziału w praktykach kościelnych całego grona nauczycielskiego oświadczyły się wszystkie Koła przeciw pociąganiu całego grona do wykonywania nadzoru, a tembardziej do czynnego udziału w praktykach kościelnych, 3 zaś Koła odrzucają kategorycznie obowiązek brania udziału całego grona w praktykach kościelnych, jako sprzeczne z art. 111 Konstytucji marcowej z r. 1921.

Pytanie IV: Co do sposobu przeprowadzania kontroli nad praktykami kościelnymi uczniów, to jedne Koła poruczają kontrolę ks. prefektom i wychowawcom, inne swobodnej decyzji grom nauczycielskich. Zarazem większość Kół domaga się kontroli, ale roztropnej, oględnej i taktownej.

Pytanie V: Wszystkie Koła oświadczają, że nadzór dotychczasowy jest konieczny, równocześnie zgodne są w tem, ażeby nieusprawiedliwioną nieobecność uczniów na nabożeństwach, egzortach i rekolekcjach uważać za niespełnienie obowiązków szkolnych.

Pytanie VI: Za zastosowaniem przymusu praktyk kościelnych do wszystkich uczniów opowiedziało się wyraźnie 5 Kół, 7 Kół nie dało zdecydowanej odpowiedzi, 3 zaś Koła, powołując się na odpowiedzi na pytania 1 i 2 — oświadczają się za usunięciem przymusu Spowiedzi i Komunii św.

Pytanie VII: Wszystkie niemal Koła, wychodząc ze stanowiska wychowawczego, uważają usunięcie ze szkoły przymusu wszystkich praktyk kościelnych, a powierzenie kontroli nad ich wykonywaniem rodzicom i opiekunom, za rzecz niepożądaną, a nawet szkodliwą.

Pytanie VIII i IX: Większość Kół nie dopatruje się zbyt ujemnych stron w praktyce dotychczasowej, wyjąwszy przypadki sporadyczne, jednakże domaga się przeprowadzenia pewnych reform, zdążających do pogłębienia i uszlachetnienia uczuć religijnych wśród młodzieży szkolnej.

Proponują więc Koła: 1) położenie większego nacisku na poczucie wewnętrzne obowiązku przy spełnianiu praktyk kościelnych; 2) usunięcie sposobów mechanicznych kontroli; 3) zniesienie kartek przy Spowiedzi, o ile one jeszcze gdzie istnieją; 4) podniesienie poziomu nabożeństw; 5) oddziaływanie na uczniów przy nauce religii raczej w kierunku moralnym, niż intelektualnym.

Zestawiając i uogólniając odpowiedzi powyższe należy stwierdzić, że: 1) wszystkie Koła Okręgu Krakowskiego opowiedziały się zgodnie za zatrzymaniem w szkole dotychczasowego przymusu nabożeństw, egzort i rekolekcji oraz za zatrzymaniem taktownej kontroli; 2) wszystkie Koła odrzucają obowiązek brania udziału w praktykach kościelnych całego grona nauczycielskiego; 3) większość Kół domaga się pewnych reform w dotychczasowych praktykach, jako istotnie potrzebnych do większego ożywienia uczuć religijnych młodzieży. Sporną natomiast pozostaje sprawa Spowiedzi i Komunii św. Cztery Koła, a między niemi Koło Krakowskie, najliczniejsze, liczące 340 członków, wychodząc z założenia, że przystępowanie do Sakramentów św. jest aktem czynnym wiary, przenikającym głęboko psychiczno-moralny nastrój każdego wierzącego, oświadczyły się za usunięciem bezwzględnego przymusu Spowiedzi i Komunii św., a zastąpieniem go moralnem oddziaływaniem ks. prefektów i rodziców.

Z J A Z D

dyrektorów gimnazjów i seminarjów Okręgu przemyskiego

W niedzielę dn. 23 kwietnia r. b. odbyło się zebranie konstituujące dyrektorów i kierowników gimnazjów i seminarjów Okręgu przemyskiego w I gimnazjum w Przemyślu z udziałem przedstawicieli władz szkolnych w osobach naczelnika Departamentu Szkolnictwa Średniego d-ra M. Janellego i wizytatora d-ra A. Jahnera.

Zebranie zagałł dyr. Zygmunt Skorski, wyłuszczając cele Okręgu, poczem wybrano na przewodniczącego obrad radcę dyr. Ign. Rychlika z Jarosławia.

Imieniem Kuratorjum lwowskiego serdecznie powitał zebranie naczelnik d-r Janelli i, z zadowoleniem podnosząc doniosły fakt łączenia się dwóch kategorii szkół średnich, życzył, by to zrzeszenie wytworzyło silne ogniwa w łańcuchu szkolnictwa polskiego. Fakt ten napawa wielką otuchą władze szkol-

ne, które pilnie śledzą wszelkie poczynania w dziedzinie szkolnictwa, mające na celu przez doskonalenie metod naukowych podniesienie stanu dzisiejszej nauki polskiej.

Przewodniczący, dziękując przedstawicielom władz szkolnych, zapewnił ich, iż hasła i wnioski cele, jakie przyświecały organizatorom Okręgu, nie pozostaną czczym frazesem, lecz przejdą w krew i w żyły wszystkich, dorzucając jedną cegiełkę więcej do reorganizacji szkolnictwa narodowego.

W dłuższym przemówieniu witał zgromadzenie delegat prezydium lwowskiego radca Schirmer i, nakreśliwszy historję i powstanie Związku lwowskiego oraz jego pracę, życzył owocności pracy Okręgowi, wyrażając nadzieję, iż przykład utworzenia się Okręgu przemyskiego pociągnie za sobą tworzenie się ogólnym statutem przewidzianych dalszych okręgów.

Stosownie do porządku obrad wygłosił dyr. Skorski referat p. t. „O t. zw. klasyfikacji w szkole“, w którym, uwzględniając do dziś obowiązujące z pewnemi zmianami przepisy marchetowskie, wykazał zgubne skutki praktykowanej klasyfikacji i zapisywania not w klasie, który to sposób postępowania przy stosowaniu metody zbiorowego nauczania jest zupełnie zbędny. Mówiąc o samem nauczaniu i wychowaniu w szkole, nakreślił stosunek uczącego do ucznia w jego najbardziej wzorowej formie, którą można przecież bez trudu osiągnąć, jak to na przykładach jasno wykazał.

Referat zakończył wnioskami, skierowanemi do Kuratorjum: 1) przestrzegania dotąd obowiązujących przepisów marchetowskich; 2) ograniczenia konferencyj klasyf. do 4 na cały rok; 3) wznowienia uroczystego zakończenia roku szkolnego celem zadziergnięcia serdeczniejszego węzła szkoły z domem.

W żywej dyskusji d-r Janelli, pisząc się na wywody referenta, przedstawił usiłowania i poczynione starania Kuratorjum, zmierzające do unormowania stosowania zadań metodyczno-dydaktycznych.

Po przemówieniach dyr. Zagrodzkiego z Rzeszowa, radcy Schirmera, dyr. Golińskiego, Ćwikowskiego i Mazura oraz uchwaleniu postawionych wniosków, łącznie z protestem przeciw udzielaniu promocji uczniom, posiadającym ujemny stopień z jednego przedmiotu, oraz przeciw wystawianiu świadectw dojrzałości bez egzaminu, przystąpiono do ukonstytuowania się Okręgu Przemyskiego. Na wniosek dyr. Tuleji z Jaworowa wybrano Wydział Okręgu, do którego weszli: dyr. Zygmunt Skorski (przewodniczący), dyr. Ignacy Rychlik (zastępca), dyr. Al. Kleczewski (skarbnik) i Jan Mazur (sekretarz).

WALNE ZGROMADZENIE

Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych
odbędzie się w dniach 4 i 5 czerwca (Zielone Świątki) r. 1922
w Łodzi.

Porządek dzienny:

Niedziela, dn. 4 czerwca.

O godz. 11-ej rano w sali Rady miejskiej:

1. Otwarcie Zjazdu.
2. Polskie ustawodawstwo szkolne:
 - a) za czasów Polski niepodległej (przedrozbiorowej)—referat p. Stanisława Tynca z Torunia;
 - b) za czasów niewoli—referat p. Józefa Bojasińskiego z Warszawy;
 - c) w Polsce odrodzonej—referat d-ra Emanuela Łozińskiego z Warszawy;
 - d) linie wytyczne na przyszłość—referat p. Zofji Sokolnickiej z Poznania.

O godz. 3-ej min. 30 popołudniu (do godz. 6 min 30):

3. Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego.
(Przy punkcie tym będzie omówiona:
 - a) sprawa ustawy w szkole średniej i
 - b) sprawa pragmatyki nauczycielskiej).
4. Sprawozdanie kasowe.
5. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
6. Dyskusja.

Poniedziałek, dn. 5 czerwca.

O godz. 9 min. 30:

7. Ciąg dalszy dyskusji.

O godz. 3-ej min. 30 (do godz. 7 min. 30):

8. Wybory uzupełniające do Zarządu Głównego.
9. Wolne wnioski.

W sobotę dn. 3 czerwca o godz. 12-ej posiedzenie pełnego Zarządu Głównego w Łodzi w lokalu Koła T. N. S. W. (Aleja Kościuszki № 17); o godz. 6-ej odbędzie się uroczyste zakończenie semestru szkolnego w „Instytucie Nauczycielskim T. N. S. W. w Łodzi“. Na uroczystość tę Zarząd Instytutu zaprasza wszystkich uczestników Zjazdu.

Tegoż dnia o godz. 8 wieczorem odbędzie się zebranie koleżeńskie.

W niedzielę dn. 4 czerwca o godz. 6-ej min. 30 wieczorem odbędzie się Zjazd członków Książnicy Polskiej T. N. S. W. w sali państwowego gimnazjum żeńskiego im. Szczanieckiej.

Tegoż dnia o godz. 8-ej wspólna wieczerza.

Wskazówek co do liczby delegatów udzielią Kołom Zarządy Okręgowe.

Zgłoszenia o kwatery dla delegatów winny Zarządy Kół przysyłać na ręce kol. Kazimierza Koszyka, przewodniczącego Koła T. N. S. W. w Łodzi, ul. Ogrodowa № 26.

Podczas Zjazdu odbędzie się wystawa prac uczniów i wystawa kartograficzna z objaśniającymi referatami członków Sekcji geograficznej Koła łódzkiego.

Do zwiedzenia wystaw tych i wysłuchania referatów zaprasza Zarząd Sekcji uczestników Walnego Zjazdu.

KRONIKA TOWARZYSTWA

Z OKRĘGU LWOWSKIEGO

Brody. Dn. 15 lutego r. b. powołano do życia Koło T. N. S. W. Do Zarządu wybrani: Władysław Sołtysik—prezes, d-r Bernhaut — zast., ks. Heronim Kozaczewski — sekr. i d-r Bujes—skarbnik.

Brzozowa. Walne Zgromadzenie odbyło się dn. 30 stycznia r. b. przy udziale 9 czł. Praca Koła zamyka się w 6 posiedzeniach: odczyt kol. Kautzkiego „O wychowawstwie,” 2) sprawozdanie kol. Zbiegienia z Walnego Zgr. Okr. T. N. S. W. we Lwowie, 3) referat d-ra Flizaka w sprawie instytucji „Gmin szkolnych,” 4) sprawozdanie kol. Kautzkiego z Walnego Zj. T. N. S. W. w Częstochowie, 5) odczyt ks. Skibniewskiego p. t. „Dydaktyczno-pedagogiczne metody w zakresie historii“ i 6) referat kol. Kuchinki na temat „Okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. Nr. 141 a szkoły średnie.“ Dochody wynosiły Mkp. 10.092 fen. 22., rozchody Mkp. 9.077. Do Nowego Zarządu Koła wybrani: prezes prof. Tadeusz Kuchinka, zast. ks. Bogusław Mączka, sekr. ks. Roman Głodowski, skarbnik Jan Zbiegań.

Uwaga: 2 członków z poza grona musiano wykreślić, gdyż płacił tylko po 10 Mkp. miesięczniel

Na posiedzeniu dn. 18 lutego r. b. poruszono cały szereg spraw żywotnych. I tak w sprawie Rad pedagogicznych powzięto rezolucję, że do kompetencji ich należeć mają wyłącznie sprawy wychowawczo-naukowe. Co do „Przeglądu Pedagogicznego“ (ref. kol. Kuchinka) powzięto rezolucję przesłania całego referatu Zarządowi Okręgowemu celem dalszego użytkowania. Sprawę budowy domów własnych referował kol. Skarbowski, postanowiono realizować ją póki sprzyjają warunki dogodne. Do Komitetu budowy gimnazjum wybrano delegatów, wreszcie uchwalono, aby Zarząd Okręgowy lwowski starał się o usunięcie krzywdy w wymiarze płacy za studja wyższe.

Gródek Jagielloński. Istniejące ongiś Koło T. N. S. W. w Gródku Jagiellońskim zostało rozwiązane jeszcze w r. 1916 z powodu zdekompletowania. Wskutek apelu, wystosowanego przez Zarząd Okręgowy lwowski,

ukonstytuowało się na nowo w dn. 4 lutego r. b. Do Zarządu wybrani: St. Kaniowski — prezes, Mikołaj Nycz — sekretarz, Władysław Bargiel — skarbnik.

Sanok. Walne Zgromadzenie odbyło się dn. 29 stycznia r. 1922. Koło odbyło 8 posiedzeń, na których między innymi referowano sprawę kompetencji Rad pedagogicznych (d-r Ładyżyński) i sprawę przymusu praktyk religijnych (ks. Rabczak i prof. Przyprawa). Odczyt o „Grzegorz z Sano-ka w świetle ostatnich badań“ wygłosił kol. Dajewski; na temat nauczania geografii w dzisiejszej szkole średniej mówił kol. Kowalów.— Dochody w okresie sprawozdawczym wyniosły Mkp. 21.590, rozchody zaś Mkp. 15.932. Do Zarządu wybrani: Urban Przyprawa—prezes, St. Borowiczka—zast., Wład. Dajewski — zastępca sekretarza, Józef Rec — skarbnik, Jan Zakrzewski — zast., Wład. Klimek.

Trembowla. Walne Zgromadzenie odbyło się dn. 2 lutego r. b, na którym zostali wybrani: ks. Puchala — prezes, Modyczko—zast. Kalafarski—sekr., Francuz—skarbnik.

Żółkvia. Z powodu zdekompłetowania zostało Koło tutejsze w myśl statutu rozwiązane. Pozostali członkowie przystąpią do najbliższego Koła w sąsiedztwie.

Z OKRĘGU POZNAŃSKIEGO

Zjazd delegatów Okręgu

Dn. 25 i 26 marca r. b. odbył się w auli gimnazjum św. Marji Magdaleny w Poznaniu doroczny Zjazd delegatów Okręgu poznańskiego T. N. S. W. Oprócz delegatów 15 Kół (z wyjątkiem Kół w Szamotułach i Wolsztynie) i liczne go grona członków Okręgu zaszczylił Zjazd obecnością swoją członkowie Kuratorjum z p. Kuratorem Chrzanowskim na czele oraz przedstawiciele innych Towarzystw nauczycielskich.

Pierwszy dzień Zjazdu

Zjazd zagał przewodniczący Okręgu poznańskiego Kazimierz Jaworski. W przemówieniu swoim powitał przybyłych gości, podkreślił intensywną, twórczą, choć nie błyskotliwą pracę Zarządu Okręgowego, scharakteryzował stosunek T. N. S. W. do Kuratorjum, zwracając uwagę na potrzebę wprowadzenia do szkolnictwa czynnika samorządowego, t. j. rad okręgowych, oraz omówił stanowisko T. N. S. W. wobec „Związku Profesorów b. uczniów zachodnich kresów Polski“.

Porządek pierwszego dnia obrad wypełniły 3 referaty:

1) prof. d-ra J. Sajdaka: „Wymagania przy egzaminach nauczycielskich na wydziale filozoficznym Uniwersytetu poznańskiego, 2) prof. d-ra E. Piaseckiego: „Znaczenie Instytutu wychowania fizycznego“ i 3) p. Wilczkowiaka: „Oświata pozaszkolna a T. N. S. W.“

Prof. Sa j d a k omówił ustawę o uniwersytetach z 13.VII. 1920, oraz egzamin nauczycielski, który się dzieli na naukowy i pedagogiczny. Zwrócił uwagę na bardzo słabą frekwencję na wydziale filozoficznym Uniwersytetu poznańskiego i przedstawił opinię profesorów Uniwersytetu co do środków zaradczych, którymi są stypendja, internaty dla słuchaczy i odpowiednie uposażenie nauczycieli szkół średnich. Domagał się również stwo-

zenia wzorowego gimnazjum dla odbywania praktyki nauczycielskiej przez kandydatów zawodu nauczycielskiego. Wreszcie stwierdził prelegent dodatni wpływ szkoły polskiej i nauczyciela Polaka na intelektualny rozwój młodzieży, pozbywającej się rutyny i drylu niemieckiego.

Prof. Piasecki przedstawił ważność wychowania fizycznego młodzieży, któremu powinien kierować nauczyciel z wykształceniem akademickim. W rzeczywistości jednak spoczywa jeszcze wychowanie fizyczne nie tylko w Polsce, lecz i w innych państwach Europy w rękach nauczycieli z wykształceniem seminarijnym. Wobec bardzo wielkiego braku nauczycieli z pełnym wykształceniem zawodowym tworzy się w Polsce roczne kursy państwowe (Warszawa, Poznań i Kraków), które dadzą na razie przynajmniej surogat nauczycieli zawodowych. Prelegent domagał się, aby studjum wychowania fizycznego na Uniwersytecie było przedmiotem głównym, a nie, jak dotychczas, przedmiotem dodatkowym, wyjaśniając, że powinno ono obejmować 2 lata gruntownych studjów teoretycznych i 1 rok wiedzy stosowanej, t. j. właściwego wychowania fizycznego. Mówca zaznajomił również zebranych z Instytutem wychowania fizycznego przy Uniwersytecie poznańskim.

Dwa wnioski prof. Piaseckiego i wniosek dyr. Augustyńskiego w sprawie wychowania fizycznego, uchwalone przez Walny Zjazd, podajemy niżej.

P. Wilczkowiak, referent Wydziału Oświaty Pozaszkolnej przy Kuratorjum, przedstawił znaczenie i organizację Oświaty pozaszkolnej i prosił zebranych o współpracę w dziedzinie tej.

W związku z referatem p. Wilczkowiaka p. Kurator Chrzanowski omówił stan Uniwersytetu ludowego w Dalkach i zwrócił się do nauczycielstwa, aby zainteresowało się instytucją tą i wysłało z pośród siebie do Dalk odpowiednich kandydatów na posady.

Drugi dzień Zjazdu

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z poprzedniego zwyczajnego Walnego Zjazdu, zastępca przewodniczącego p. Małski przedstawił roczne sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego.

Pierwsza część sprawozdania obejmowała prace Zarządu Okręgowego i jego stosunek do Kół i Zarządu Głównego. Tu zwrócił referent uwagę na normalną liczbę i frekwencję posiedzeń Wydziału (17) i Zarządu Okręgowego (7), na 2 Zjazdy przewodniczących Kół oraz nadzwyczajny Zjazd delegatów w jesieni r. ub., podniósł ułożenie regulaminu dla Zarządu Okręgowego i Kół, co przyczyni się do ujednostajnienia pracy, usprawiedliwił niezbyt silny udział w pracy twórczej nad szkołą polską młodym bytem Okręgu i podkreślił silniejszą łączność między Zarządem Okręgowym a Kółami.

W drugiej części sprawozdania omówił referent stosunek Zarządu Okręgowego do Kuratorjum. Zarząd Okręgowy często interweniował w sprawach ekonomicznych członków swych, domagał się wprowadzenia przepisów szkolnych dla młodzieży, unormowania stosunku dyrektora do grona (projekt regulaminu rad pedagogicznych przedłożył Zarząd Okręgowy Kuratorjum w czerwcu r. ub.). Referent zwrócił uwagę na wady tymczasowych planów naukowych, ułożonych przez miejscowe Władze szkolne, na brak regulaminu wewnętrznego dla Kuratorjum, na konieczność wprowadzenia za przykładem Łodzi i Torunia rad okręgowych, domagał się unormowania stosunku władzy świeckiej do duchowieństwa, zajętego w szkole, czego brak daje się odczuwać, zwłaszcza w seminarjach, wytknął wreszcie nadmierną ustepliwość Kuratorjum wobec młodzieży.

Trzecia część sprawozdania objęła stosunek T. N. S. W. do społeczeństwa. Referent dotknął stosunku T. N. S. W. do Związku zawodowego nauczycielstwa polskich szkół średnich, obszernie omówił powstanie i rozwój „Związku Profesorów, b. uczniów zachodnich kresów Polski” oraz jego stanowisko wobec T. N. S. W., wyraził przekonanie Zarządu Okręgowego, że należy nawiązać stosunki z organizacjami nauczycielskimi szkół powszechnych, oraz że członkowie T. N. S. W. powinni brać udział w pracy oświatowej jednak jako członkowie T. N. S. W. Znacząc nie najlepsze stosunki z prasą miejscową, często atakującą szkołę, władze szkolne i nauczycielstwo, wyraził nadzieję, że odpowiednia konferencja z prasą może i na tem polu usunąć wszelkie tarcia. Referent przedłożył imieniem Zarządu Okręgowego szereg rezolucyj, jako wskazań na przyszły rok pracy, które podajemy niżej, i prosił delegatów, aby nad sprawozdaniem przeprowadzili dokładną i rzeczową dyskusję.

Z kolei skarbnik dyr. Ostrowski złożył sprawozdanie kasowe za rok ubiegły.

Dochoły wynosiły	Mk. 129.777 f. 89
Rozchoły „	„ 98.344 „ 80
Stan czynny	Mk. 31.433 f. 09

Wkłady wpływały normalnie; powstały nowe Koła w Kępnie, Gostyniu, Rawiczu i Kościanie. Koło w Pleszewie złąło się z Kołem ostrowskim, a Koło w Wolsztynie nie dało o sobie znaku życia. Okrąg liczy przeszło 500 członków, t. j. o 100 więcej, niż w roku ubiegłym, co świadczy o żywotności Towarzystwa.

Kol. Szmyt imieniem Komisji rewizyjnej postawił wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorjum.

Przewodniczący przedłożył do uchwalenia 3 rezolucje o wychowaniu fizycznym, a mianowicie:

a) rezolucje prof. d-ra Piaseckiego: „Zjazd uważa za niezbędne, aby: 1) utworzono przy każdym uniwersytecie polskim studjum wychowania fizycznego, gdzieby oprócz tymczasowych kursów rocznych lub dwuletnich zorganizowano trzyletni tok kształcenia wychowawców fizycznych dla szkół średnich i wyższych; 2) dopuszczono przy egzaminach państwowych na nauczycieli szkół średnich wychowanie fizyczne nie tylko, jak dotąd, w roli przedmiotu dodatkowego, lecz i głównego”;

b) rezolucję dyr. Augustyńskiego:

„Zjazd wyraża przekonanie, że władze szkolne powinny dla podniesienia wychowania fizycznego urządzać wakacyjne kursy dla nauczycieli technicznych”.

Wszystkie rezolucje uchwalono jednomyślnie.

Dyskusja nad sprawozdaniem ustępującego Zarządu.

W dyskusji nad pierwszą częścią sprawozdania zabierali głos kol. dyr. Romanowicz z Wrześni, Konieczny i Vogel, poczem uchwalono jednomyślnie następujące rezolucje Zarządu Okręgowego: 1) „Zjazd przyjmuje regulamin dla Kół; 2) poleca utworzenie sekcji żeńskich; 3) poleca Kołom prowadzenie najdokładniejszych spisów członków i przestrzeganie przepisów przy przyjmowaniu członków”.

Po krótkiej dyskusji nad drugą częścią sprawozdania, omawiającą stosunek Zarządu Okręgowego do Kuratorjum, w której zabierali głos kol. Konieczny, Romanowicz i Dubas, uchwalono na wniosek kol. Dubasa jednomyślnie rezolucję Zarządu Okręgowego:

„Zjazd wyraża przekonanie że Zarząd Okręgowy jest uprawniony, jako reprezentacja T. N. S. W., do tego, aby stać na straży interesów i godności stanu nauczycielskiego i mieć wpływ na rozwój szkolnictwa”.

Nadto przyjęło jednomyślnie rezolucję dyr. Romanowicza:

„Zjazd poleca Zarządowi Okręgowemu porozumieć się z władzami w sprawie założenia kursów doszkalających dla nauczycieli gimnazjalnych“.

Bardzo szczegółową dyskusję przeprowadzono nad trzecią częścią sprawozdania, t. j. nad stosunkiem T. N. S. W. do społeczeństwa, a zwłaszcza nad stosunkiem do „Związku Profesorów, b. uczniów zach. kresów Polski“. Wytknięto „Związkowi Profesorów“ jego ataki na T. N. S. W. w codziennej prasie i „Ogniwie“, zwrócono uwagę na to, że „Związek Profesorów“ powstał na tle, sięgającym poza obręb szkolnictwa, wyrażono protest z powodu podnoszenia przez „Związek Profesorów“ walorów szkoły pruskiej; domagano się również stanowczego wypowiedzenia się przeciw równoczesnemu należeniu do T. N. S. W. i do innych towarzystw („Związku Profesorów“, „Związku Zawodowego“ i do „Związku nauczycieli szkół powszechnych“).

W dyskusji zabierali głos kol.: dyr. Romanowicz, Jaworski, Gąsior (ze Śremu), dyr. Flis (z Gostynia), d-r Ślebodziński, Konieczny, dyr. Augustyński, d-r Regorowicz, Gawel (z Leszna), dyr. Kopacz, Malski, Nosal (z Bydgoszczy).

Po wyjaśnieniach kol. Jaworskiego i innych członków Zarządu Okręgowego, że T. N. S. W. podejmowało próby porozumienia się ze „Związkiem Zawodowym“, oraz że rezolucja przeciw równoczesnemu należeniu do „Związku nauczycieli szkół powszechnych“ sprzeciwia się dążności Zarządu Okręgowego do nawiązania stosunków z innymi organizacjami nauczycielskimi, — przystąpiono do głosowania nad przedłożonymi rezolucjami.

Uchwalono jednomyślnie rezolucje:

1) Zjazd uchwała prosić Zarząd Główny o umieszczenie odpowiedzi na artykuły „Związku Profesorów“ w nr. 4 i 5/6 „Ogniwa“ nie tylko na łamach „Przeglądu Pedagogicznego“, lecz także w „Ogniwie“ (rezolucja dyr. Romanowicza).

2) Zjazd stwierdza, że należenie członków T. N. S. W. do „Związku Profesorów“ naraża ich przy obecnej taktyce „Związku Profesorów“ na kolizję z obowiązkami członka T. N. S. W. (rezolucja dyr. Flisa).

3) Zjazd wzywa Zarząd Główny, aby zwrócił uwagę członkom na kolizję, wynikającą z należania do dwu Towarzystw (rezolucja d-ra Ślebodzińskiego i Gąsiora)

4) Zjazd oświadcza, że przez wyrażenie o wniesieniu walorów szkoły pruskiej do szkolnictwa polskiego, umieszczone w enuncjacji „Związku Profesorów“ w „Ogniwie“ Nr 4 i 5/6 stała się głęboka krzywda najlepszym przodownikiem w dzielnicy tej, którzy wobec całego świata walczyli przeciwko szkole pruskiej, oraz pracy nauczycielskiej, władz szkolnych i całego nauczycielstwa polskiego—i najuroczyściej protestuje przeciwko tego rodzaju enuncjacom (rezolucja dyr. Kopacza).

5) Zjazd zastrzega się przeciwko enuncjacji „Związku Profesorów“, umieszczonej w „Ogniwie“, jakoby stosunek nauczycieli, przybyłych z innych ziem Polski, do tutejszego społeczeństwa polegał na braku wzajemnej ufności i stwierdza, że zaufanie to wzrasta i wzrastać będzie stale (rezolucja dyr. Kopacza).

6) Zjazd poleca Zarządowi Okręgowemu nawiązanie stosunków z organizacjami nauczycielskimi Okręgu tutejszego (rezolucja Zarządu Okręgowego).

7) Zjazd wyraża opinię, by członkowie T. N. S. W., biorąc udział w pracach oświatowych, występowali pod firmą T. N. S. W. (rezolucja Zarządu Okręgowego).

8) Zjazd stwierdza, że nauczyciel tylko poczuciem posiadania najpełniejszych praw obywatelskich urobi przysłego obywatela w szkole (rezolucja Zarządu Okręgowego).

9) Zjazd poleca Zarządowi Okręgowemu zwrócenie się do Kuratorów z prośbą o wyjaśnienie stosunku szkoły do harcerstwa (rezolucja d. y. r. Romanowicza).

Nadto uchwalono rezolucję kol. Koniecznego:

„Zjazd zwraca się do władz, by przy egzaminach dojrzałości abiturjent zdawał egzamin z języka i literatury polskiej, zwłaszcza w przypadku, gdy przynajmniej przez 5 lat nie uczęszczał do szkoły średniej o języku wykładowym polskim“.

Następnie Zjazd delegatów udzielił ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

Wybory. Na propozycję komisji-matki, która na liście kandydatów uwzględniła przeważnie dotychczasowych członków, do Zarządu Okręgowego na rok bieżący weszli:

a) z Poznania: Jaworski Kazimierz przewodniczący, Małski Adam zast. przewodn., Ostrowski Dezydery, Ks. Janicki Juljan, D-r Krzyżanowska Michalina, d-r Ślebodziński Władysław, Konieczny Mieczysław, Tarnawski Aleksander, Odroń Jan — jako członkowie Z. O., oraz Łebiński Witold, Orłowski Józef, Vogel Paweł jako zastępcy. Na wniosek kol. Nosal członków z Poznania wybrano przez aklamację;

b) z prowincji weszli: Augustyński Jan (Nakło), Nosal Jan (Bydgoszcz), Kopacz Artur (Wągrówiec), Moese Henryk (Śrem), d-r Wowczak Jan (Leszno), Chciuk Stefan (Ostrów), Orzech Józef (Inowrocław) — jako członkowie Zarządu Okręgowego, oraz Szmyt Jan (Inowrocław), Matysik Józef (Trzemeszno), d-r Frankiewicz Czesław (Gniezno), Eustachiewicz Tadeusz (Ostrów), jako zastępcy.

Do Komisji rewizyjnej wybrani zostali przez aklamację: a) z Poznania: Węgrzynowicz Marjan, Dedio Stanisław, Szafarkiewiczówna Jadwiga, b) z prowincji: Igielski Władysław (Bydgoszcz) i Koziół Kazimierz (Krotoszyn).

Do Komisji rozjemczej weszli przez aklamację: Stankiewicz Bronisław, Dzierżyński Józef, Dubas Franciszek oraz ich zastępcy: Kisielewski Władysław (Rogoźno), Lusiewicz Edward (Trzemeszno), d-r Panna Marcin (Września).

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Ś. p. Szczepan Nowakowski

Wspomnienie pozgonne

Dn. 2 maja r. b. zmarł nagle w sile wieku ś. p. Szczepan Nowakowski, dyrektor Szkół Handlowych Zgromadzenia Kupców m. st. Warszawy, dzielny kierownik, dobry nauczyciel i wychowawca, kochany przez młodzież i szanowany przez rodziców młodzieży oraz przez kolegów.

Ś. p. S. Nowakowski urodził się dn. 25 grudnia r. 1863 w Kaliszu, gdzie pobierał nauki początkowe i ukończył gimnazjum. Studja akademickie ukończył na wydziale historyczno-filologicznym Uniwersytetu warszawskiego. Po skończeniu studjów i złożeniu egzaminu na nauczyciela w r. 1889 poświęcił się nauczaniu łaciny i języka polskiego. Pierwszem polem pracy jego był zakład naukowy męski ś. p. Florjana Łagowskie-

go, wybitnego pedagoga. Następnie uczył ś. p. Nowakowski na pensji żeńskiej Konstancji Swolyńskiej, dalej w szkole Wojciecha Górskiego, w szkole E. Rontalera i Szkole Handlowej 8-mioklasowej Zgrom. Kupców m. st. Warszawy od samego jej powstania, t. j. od r. 1900. W szkole tej objął naprzód stanowisko nauczyciela, następnie inspektora szkoły handlowej niedzielno-wieczornej (obecnie wieczorowej) od r. 1906 do 1909, potem był inspektorem szkoły 8 oklasowej, wreszcie od r. 1909 dyrektorem szkół handlowych i na tem stanowisku dotrwał aż do dnia śmierci.

Należał ś. p. Nowakowski do pokolenia, które musiało przetrwać jeden z najcięższych okresów szkolnictwa naszego, które musiało pracować w dobie najostrzejszej rusyfikacji za czasów Hurki i Apuchtina. Człowiek ten był dzielnym kierownikiem szkoły: posiadał on rzadki u nas talent wielkiej pracowitości. Pracował przytem gruntownie, sumiennie i wytrwale, całą duszę kładł w powierzone sobie zadanie, wglądał w każdy szczegół, a przytem obejmował całość. Młodzież traktował nietylko z życzliwością, ale był jej prawdziwym przyjacielem. Obcując z młodzieżą działał nań wychowawczo i pomagał materialnie podczas pobytu w szkole i po jej ukończeniu. Stał aż do końca życia na straży interesów nauczycieli wogóle a zwłaszcza nauczycielstwa szkół prywatnych. Wiedział z własnego doświadczenia, że zawód nauczyciela jest jednym z najcięższych rodzajów służby społecznej i że przyszłość nauczycieli szkół prywatnych nie jest wcale zabezpieczona. On był inicjatorem i współpracownikiem w sprawie przyszłości szkolnictwa prywatnego, czego jest m. i. wyrazem broszura „Przeszłość i przyszłość szkolnictwa prywatnego“ (Warszawa 1922 Księgarnia Polska). Dlatego też ś. p. S. Nowakowskiemu należy się karta zaszczytna w historii szkolnictwa prywatnego.

Jako nauczyciel znał on dobrze „powinności nauczyciela“, posiadał umiłowanie przedmiotu, umiłowanie szkoły, odpowiednią wiedzę oraz znajomość duszy ludzkiej. Jako nauczyciel języka polskiego pilnował czystości języka naszego wszędzie i zawsze, szczepił znajomość jego wśród młodzieży i otoczenia. Najbardziej jednak umiłował język łaciński, starał się z nauki języka tego wyciągnąć wartości wychowawcze, uważał ją za kopalnię wzniosłych myśli i z żalem stwierdzał, iż wielu ludzi się od nauki tej usuwa. Ciężka była młodość ś. p. S. Nowakowskiego, ciężkie były pierwsze lata pracy, gdy samodzielnie musiał stanowić o bycie swoim, nawet ostatnie lata były różnymi przeciwnościami najeżone.

Niechaj mu ziemia polska lekka będzie, ta ziemia polska której był wiernym synem!

Wincenty Humnicki

Z TYGODNIA

Pożyczka szkolna. Jak się dowiaduje *Kurjer* ze źródeł urzędowych, pod koniec maja lub w początku czerwca będzie ogłoszona Pierwsza Polska Pożyczka Wewnętrzna w wysokości sześciu miliardów marek na cele budownictwa szkolnego w Polsce.

Budownictwo szkolne, zwłaszcza w b. Kongresówce wskutek polityki rządów carskich, jak również wskutek zniszczenia wojennego znajduje się w gorszym, niż opłakanym stanie. Z normalnego budżetu państwowego nie sposób zacerpnąć odpowiednich funduszy na cele powyższe.

W sprawie ogłoszenia pożyczki Minister Skarbu d-r Michalski prowadzi obecnie pertraktacje z najpoważniejszymi bankami polskimi i ma już do pewnego stopnia zapewniony ich udział w realizacji pożyczki tej.

Wysokość oprocentowania nie jest jeszcze ustalona.

Organizację pożyczki podejmą trzy następujące instytucje: Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Polski Bank Krajowy i Poczta Kasa Oszczędności.

Szkoła higieny. Jak donosi *Kurjer Polski*, instytut Rockefellera przeznaczył 200 tysięcy dolarów, to znaczy według obecnego kursu przeszło 800 milionów mkp. na budowę szkoły higieny w Warszawie. Jeżeli działalność takiej pierwszej szkoły w Warszawie wyda dobre rezultaty, to kierownictwo instytutu przeznaczy dalsze fundusze na budowę podobnych szkół w innych większych miastach polskich, a przede wszystkim w Krakowie, Poznaniu i Wilnie.

PRASA O SAMOBÓJSTWACH WŚRÓD MŁODZIEŻY

Smutna kronika — Co mówią liczby? — Potrzeba nowych ideałów — „Czy na Marsie życie jest lepsze?” — Nauczmy młodzież żyć! — Zadania nauczyciela-wychowawcy.

Istnieje w pismach codziennych dział, na który niewielu czytelników zwraca uwagę, a jeszcze mniej czyta go dokładnie, — dział smutny, zawierający kronikę samobójstw. A jednak trzeba od czasu do czasu zajrzeć do niego, nie dla sensacji, nie dla chęci szukania wrażeń, lecz dla zaspokojenia prostego nad wyraz pytania: jaki wiek przeważa wśród samobójców? Odpowiedź na pytanie to daje statystyka, prowadzona w Warszawie np. przez Pogotowie Ratunkowe. Ze statystyki tej przekonać się łatwo, iż największa liczba samobójstw przypada na okres życia od r. 20—30, lecz nie brak samobójców i wśród młodszyc, a nawet zdarzały się i zdarzają się wypadki samobójstwa

wśród dzieci (ogółem w ciągu lat 20 od r. 1897 do r. 1917 było samobójstw wśród dzieci 71, co stanowi 1%, ogółu wypadków samobójczych).

Nad liczbą tą nie wolno nam przejść do porządku dziennego, tłumacząc się jej nikłością, tembardziej, iż lata ostatnie, powojenne, nie rokują poprawy na lepsze. To też niema nic dziwnego, iż kilka ostatnich wypadków samobójstw wśród młodzieży szkolnej (wiek: 11, 14 i 16 lat) odbiło się głośnie echem na łamach prasy naszej.

Obszerne artykuły poświęciły świeżo sprawie tej dwa pisma: *Gazeta Powszechna* i *Dzień Polski*. Oba pisma zastanawiają się zgodnie nad przyczynami smutnego objawu tego i oba dochodzą do wniosku, iż nie można powodów rozpaczliwych kroków młodzieży kłaść wyłącznie na karb chorobliwie rozwiniętej wyobraźni, podsycanej przez szkodliwą lekturę sensacyjnych romansów i powieści kryminalnych. Przyczyny są głębsze i tkwią w samym społeczeństwie, które zbyt mało poświęca uwagi młodzieży, nie stara się zbadać, co ją interesuje, jak żyje ona, do czego dąży. Widzi się ją rozbawioną, zbyt kuścającą, szalejącą nawet — i to nas uspokaja — aczkolwiek rzadko widuje się ją wesołą,

„a choć jest w wieku rozkwitu — pisze p. K. Domański w *Gazecie Powszechniej* — cech młodocianych nie ujrzymy w niej wcale świeżości ducha entuzjazmu, zapалу. Owszem przedstawia wiele cech starości: krytykowania, rozczarowania, nieufności, rozgoryczenia, wątpienia i przeżycia. Dziś nietylko, że młodość nie rwie się do życia, życiem się nie cieszy, lecz coraz częściej życie sobie odbiera. Siłą faktu nasuwa się nam pytanie: kto tu zawinił? Bo też dużo się składa przyczyn na ten powszechny u młodzieży przesyt życia, bo tu niejedyn tylko czynnik moralny należy czynić odpowiedzialnym. Niewątpliwie zaważa tu przedewszystkiem ciężka walka o byt, niepewność jutra, brak w życiu punktów oparcia, zachęty, a zawody bez liku na progu życia doznane. Wszystko to młodzież przynębia. Główną rolę jednakże gra tutaj brak jakiegokolwiek w życiu ideału. Zburzone ideały dawne, a nowych nie wzniesiono, zburzono dawne ołtarze, a na ich miejsce nic nie postawiono. A nietylko, że nie postawiono przed młodzieżą ideałów, ale owszem wszelki ideał w jego oczach zdeptano, krytyką zniszczono i obrzucono błotem. Co więcej znaleźli się tacy, którzy wmówili w nią, że ideał jest... błotem, a błoto... ideałem! Tak więc życie, prowadzone zdala od wszelkich idealnych celów, od wszelkich górniejszych pobudek — nie podniecające tęsknot i porywów ducha — z istoty swej denerwującym i ubezwładniającym być musi, prowadzić musi koniecznie do zaniku władz ciała i ducha.“

Słowom powyższym nie można nie przyznać słuszności. Długoletnia wojna nietylko pochłonięta miliony istnień ludzkich, nietylko zburzyła tysiące ognisk, zrównała z ziemią wsie, grody i miasta, lecz obniżyła poziom moralny, rozpałała instynkty najniższe, wyhodowała gada cynizmu i okrucieństwa w Rosji, matactw i kręctw dyplomatycznych w Niemczech.

Nie dziwny się przeto, że 16-letni uczeń gimnazjum naszego, popełniając samobójstwo, usprawiedliwia się w liście do rodziców z kroku tego „chęcią zobaczenia, czy na Marsie życie jest lepsze“. Nie dziwny się, że w duszy jego, być może pielęgnującej najwznioślejsze ideały ludzkości, zrodziło się obrzydzenie i wstręt do brudu i ohydy życia współczesnego. Nie dziwny się, lecz spieszymy z podtrzymaniem go na duchu,

„bo przecież młodzież nasza — pisze dalej p. K. Domański — jest człowiekiem przyszłości, a wśród młodzieży mamy najbogatsze materiały zdrowe jeszcze na duchu i ciele; czemużbyśmy młodzieży tej nie zwrócili ku... idealom i w niej całej nadziei odrodzenia nie położyli.“

Tymczasem jednak

„młodzież nasza umie stawiać kwestję życia na ostrzu noża: „być albo nie być“, umie wreszcie samowolnie przeciąć nić żywota swego; wszystko umie, lecz nie umie... żyć! Nauczmy młodzież żyć! Umieć żyć, to znaczy mieć głowę otwartą, wolną do myślenia i pojmowania tego, co się wokół dzieje bez uprzedzeń i niechęci; umieć żyć, to znaczy odróżniać głębie życia od jego mielisz, umieć żyć ten, kto potrafi poza codziennym nawalem przykrości, upokorzeń, rozczarowań i ciężkiego trudu odnaleźć piękno życia, piękno duszy własnej.“

Przecież

„kraj nasz potrzebuje dzisiaj ludzi, którzyby wszystkie zalety filarów posiadali. Tak jest. Potrzeba nam dzisiaj całego zespołu ludzi nowego typu: nieskazitelných, bezinteresownych, którzyby się nie ubiegali za tytułem bez pracy, za honorem bez zasługi, którzyby przed złotym cielcem karku nie zginali, którychby dym kadzideł nie odurzał, a którzyby nie byli zdolni do marnego pochlebstwa.

Potrzeba nam ludzi, którymby wielkość bez wartości nie imponowała, dla którychby forma nie zabijała ducha, a którychby oportunizm nie dosięgał, ludzi tak dalece oddanych idei, że gotowi byłiby wszystko dla niej poświęcić.“

Ale ludzi takich trzeba wychować. Zadanie to może i potrafi spełnić nasz nauczyciel-wychowawca, o ile przyjdzie mu z życzliwą pomocą i poparciem społeczeństwo całe.

Z. St.

Zawiadomienie

Odpowiadając na liczne zapytania, „Książnica Polska“ T. N. S. W. donosi: Część druga Kursu języka francuskiego (Cours de français) J. Szaroty jest w druku i wyjdzie nie bawem p. t. **DEUXIÈME LIVRE DE FRANÇAIS.**

Podręcznik przeznaczony jest dla kl. 3 szkół średnich i kl. 6 szkół powszechnych; składa się z 30 ustępów opisowych, 22 ustępów opowieściowych i 11 wierszy (z tych 7 piosnek z nutami) oraz 80 ilustracyj.

„Książnica Polska“ T. N. S. W.

OD REDAKCJI

Numer oddajemy na prasę we środę wieczorem, wobec czego prosimy Szan. Kolegów-autorów o nadsyłanie rękopisów najpóźniej w poniedziałek, o ile życzą sobie, by prace ich były wydrukowane w numerze najbliższym.

Honorarja za artykuły, wydrukowane w „Przeglądzie Pedagogicznym — Sprawach Towarzystwa”, wypłaca skarbnik Zarządu Głównego T. N. S. W. kol. Tadeusz Sierzputowski w biurze „Książnicy Polskiej” (Warszawa, ul. Nowy Świat 59) codziennie od godz. 6 do 7 wiecz. Zamiejscowym wysyłane będą honorarja przekazem pocztowym.

LETNISKA DLA NAUCZYCIELI

Koło Warszawskie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych poszukuje dla członków swoich odpowiednich lokalów w miejscowościach zdrowotnych dla oddzielnych osób lub kooperatywy letniskowej. Pożądane łatwe warunki aprowizacji i komunikacji. Oferty należy składać: ul. Bracka 18.

Prosimy Zarządy Kół oraz członków z prowincji o pomoc.

NAKŁADEM AKC. SPÓŁKI KARTOGRAFICZNEJ

„ATLAS“

Lwów, ul. Łyczakowska 5. Warszawa, ul. Nowy-Świat 59.

UKAZAŁY SIĘ W FORMIE POCZTÓWEK:

I. Zwoliński Tadeusz: Polskie Kresy południowe na Spłszu. 1:1 600.000. Mapa ta podaje: 1) obecną granicę Polsko-czeską, 2) polski projekt zmiany granicy, 3) granicę żądań polskich na Kongresie Wersalskim, 4) granicę Spiskiego obszaru Plebiscytowego, 5) granicę historyczną Polski.

II. Zwoliński Tadeusz: Jaworzyna i Tatry spiskie. 1:150.000. Mapa bardzo szczegółowa podaje doskonałą konfigurację terenu, wszystkie osady, schroniska, leśniczówki, ształy, hale, lasy i t. p. całego obszaru spornego.

Najlepsza pomoc w nauce i na wycieczce. Cena każdej mapki Mk 50.

Przy zamówieniu całej klasy „Atlas” udziela pewnej liczby egzemplarzy gratisowych dla uboższej młodzieży. ☐ ☐ ☐

Red. KAZ. PLUCIŃSKI, zast. dyr. biura Zarządu Gł. T. N. S. W.

Wydawca: Zarząd Główny T. N. S. W.

Drukiem R. Kaniewskiego, w Warszawie, ul. Nowy-Świat 54.

BIBLIOTEKA MIEJSKA